

Bardzo smutna piosenka retro – Pod Budą

Lato było jakieś szare
I słowikom brakło tchu
Smutnych wierszy parę
Ktoś napisał znów
Smutnych wierszy nigdy dosyć
I zranionych ciężko serc
Nieprzespanych nocy
Które trapi lęk

Kap, kap płyną łzy
W łez kałużach ja i ty
Wypłakane oczy
I przekwitłe bzy
Płacze z nami deszcz
I fontanna szłocha też
Trochę zadziwiona
Skąd ma tyle łez

Nad dachami muza leci
Muza, czyli weny znak
Czemuż wam poeci
Miodu w sercach brak?
Muza ma sukienkę krótką
Muza skrzydła ma u rąk
Lecz wam ciągle smutno
A mnie boli ząb

Kap, kap płyną łzy
W łez kałużach ja i ty
Wypłakane oczy
I przekwitłe bzy
Płacze z nami deszcz
I fontanna szłocha też
Trochę zadziwiona
Skąd ma tyle łez



Słowa: SIKOROWSKI ANDRZEJ SŁAWOMIR

Muzyka: SIKOROWSKI ANDRZEJ SŁAWOMIR

Rok wydania: Grupa Muzyczna „Pod Budą” Kraków

Płyta: 1980